

# Sedes, Klaudiusz

W szkole kra-kra-krad&#322; mi &#347;niadanie

A ja zn&#oacute;w ba&#322;em poskar&#380;y&#263; si&#281;

By&#322;em stra-strasznie zawstydzony

Bo j&#261;-j&#261;-j&#261;ka&#322;em si&#281;

Papapapapapapa...

Gdy pozna&#322;em pi&#281;-pi&#281;kn&#261; Ba-basi&#281;

Chia&#322;em jej po-powiedzie&#263; &#380;e

Przez p&#oacute;&#322; no-nocy ko-konieczyny liczy&#322;em

Basiu ba-bardzo ko-kocham ci&#281;

Papapapapapapa...

Klaudiusz - tak mnie wo&#322;ali

Klaudiusz - i w &#322;eb mnie lali

Chcia&#322;em zosta&#263; mi-mili-milicjantem

Ale nie przy-przy-j&#281;-j&#281;li mnie

Nie zd&#261;&#380;y&#322;em si&#281; wy-wy-wys-&#322;owi&#2

Ju&#380; wy-wy-wy-wy-wy-wy-wy-wy nie!

Papapapapapapa...